

Nienawistne treści w trakcie kampanii prezydenckiej 2025 roku

Raport 15.04 – 15.05.2025

Na przestrzeni minionych kilku lat w przestrzeni publicznej i politycznej zauważyć mogliśmy wzmożenie i zintensyfikowanie treści nienawistnych wobec przedstawicieli i przedstawicielek grup mniejszościowych. Debata polityczna o nienawistnym wydźwięku nie tylko narusza podstawowe konstytucyjne prawa i wolności obywatelskie, ale także wpływa na społeczeństwo poprzez kreowanie norm przyzwalających na otwarte wyrażanie wrogości czy wręcz nienawiści wobec osób z grup mniejszościowych. To zaś przyczynia się do wzrostu dyskryminacji oraz spadku tolerancji wobec różnorodności w Polsce.

Z tego względu, Otwarta Rzeczpospolita – Stowarzyszenie przeciw Antysemityzmowi i Ksenofobii ponownie prowadzi monitoring treści nienawistnych i motywowanych uprzedzeniami w kampaniach wyborczych. Naszą uwagę poświęcamy temu, co mówią kandydaci i kandydatki do parlamentu, samorządów i urzędu Prezydenta RP, jak ich wypowiedzi relacjonują media lokalne i ponadregionalne oraz jak wyglądają debaty wyborcze.

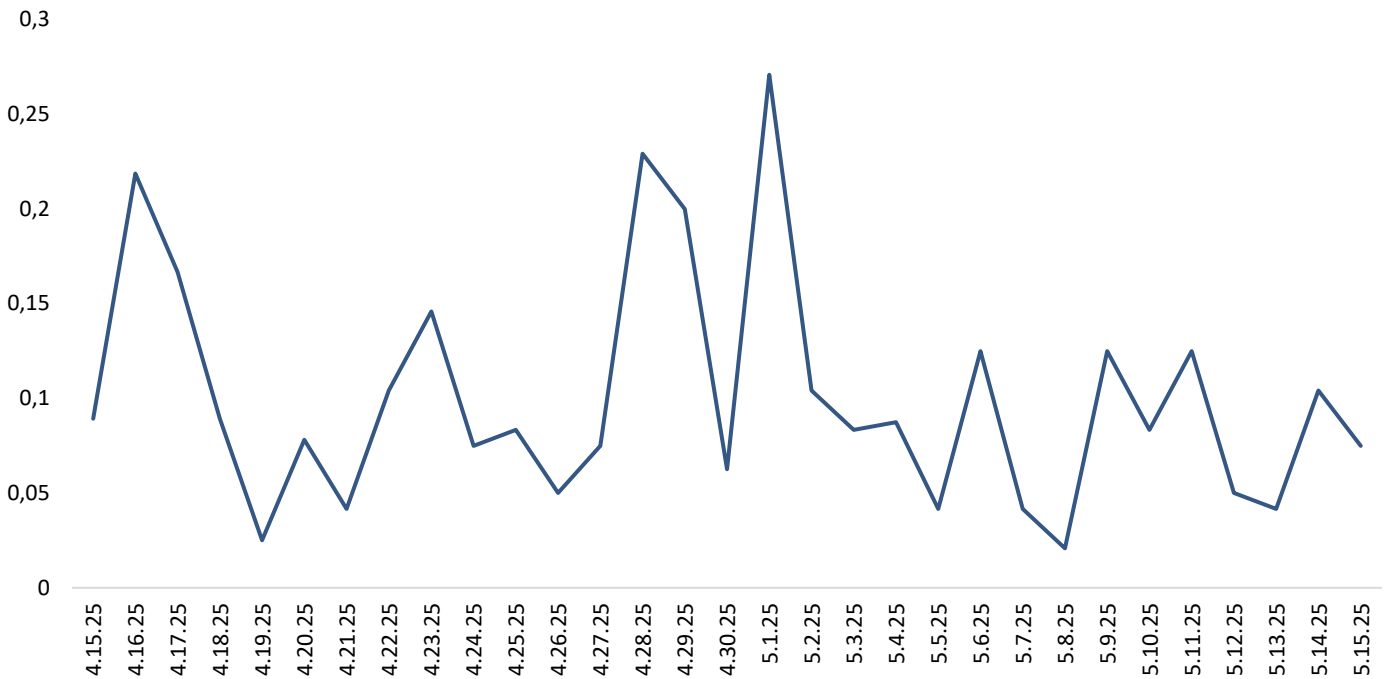
Prezentujemy informację o rezultatach monitoringu trwających kampanii na urząd Prezydenta RP, prowadzonego w okresie od 15 kwietnia do 15 maja 2025. Obserwacją objęliśmy debaty kandydatów na urząd Prezydenta RP oraz następujące programy informacyjne i publicystyczne: !9.30 (TVP1), Panorama (TVP2), Fakty (TVN), Wydarzenia (Polsat), Dzisiaj (TV Republika), Informacje dnia (TV Trwam), Woronicza 17 (TVP Info), Śniadanie Rymanowskiego (Polsat News), Kawa na ławę (TVN24), Wysokie Napięcie (TV Republika).

Treści nienawistne w kampanii prezydenckiej – jak często?

W pierwszej kolejności przyjrzelśmy się temu, jak nasilenie uprzedzeń łącznie wobec wszystkich analizowanych grup zmieniało się w czasie¹. Spodziewaliśmy się, że wraz z rozwojem kampanii parlamentarnej uogólniony wskaźnik uprzedzeń może stopniowo wzrastać.

¹ Wskaźnik uogólnionych uprzedzeń wyliczyliśmy dzieląc łączną liczbę treści nienawistnych wobec wszystkich grup dla danego dnia przez liczbę programów wyemitowanych w danym dniu, pomnożoną przez liczbę grup. W tym wypadku zatem jeśli wskaźnik wyniósłby 0%, oznaczałoby to, że we wszystkich analizowanych danego dnia programach nie pojawiły się uprzedzenia wobec żadnej z grup. Z kolei wartość wskaźnika na poziomie 100%, oznaczałaby, że we wszystkich emitowanych tego dnia programach pojawiły się uprzedzenia wobec wszystkich analizowanych grup.

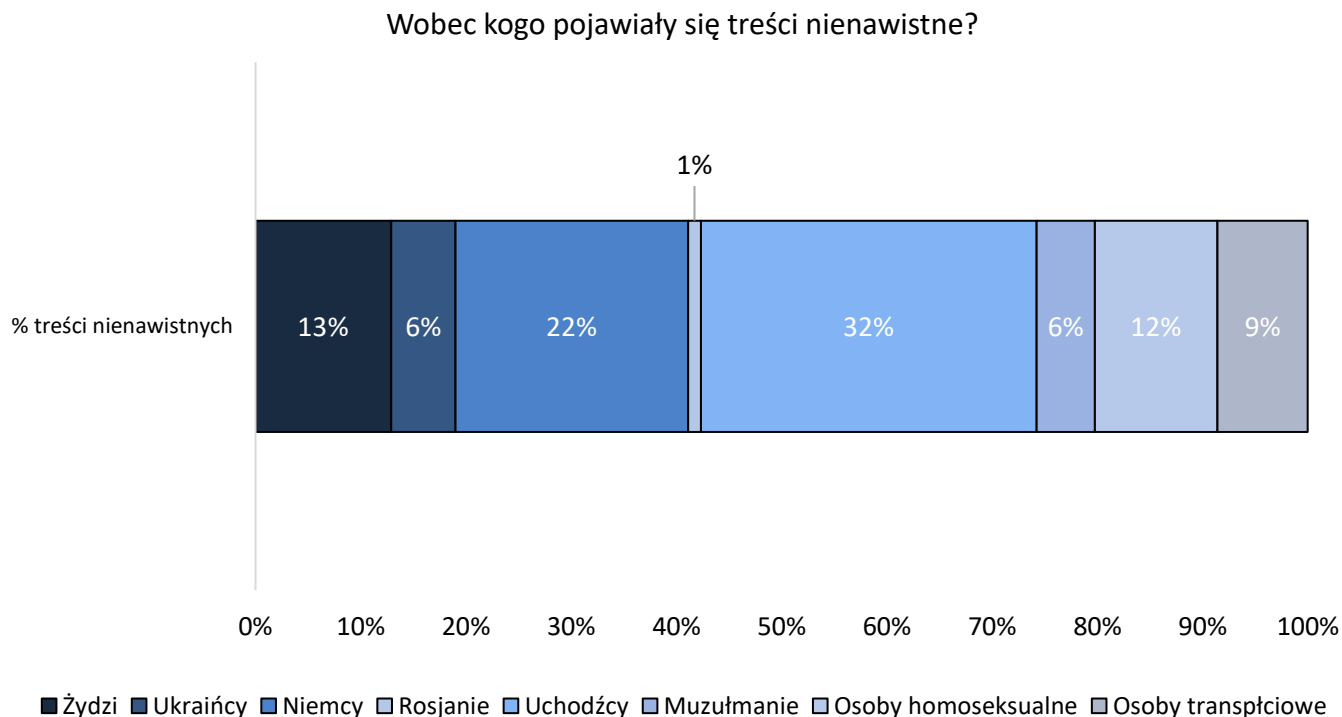
Jakie było nasilenie treści nienawistnych w czasie?



Okazało się jednak, że największe nasilenie treści nienawistnych mogliśmy zaobserwować na dwa tygodnie przed wyborami, tj. pod koniec kwietnia i na początku maja 2025 roku. Niewykluczone, że powodem tego wzmożenia była, po pierwsze, debata prezydencka Super Expressu, w trakcie której padły m.in. antysemickie, pełne nienawiści słowa Grzegorza Brauna; a po drugie, obchody Święta Pracy, w trakcie których podkreślano rzekome zagrożenia związane z przyjmowaniem imigrantów do Polski.

Treści nienawistne w trakcie kampanii prezydenckiej – wobec kogo?

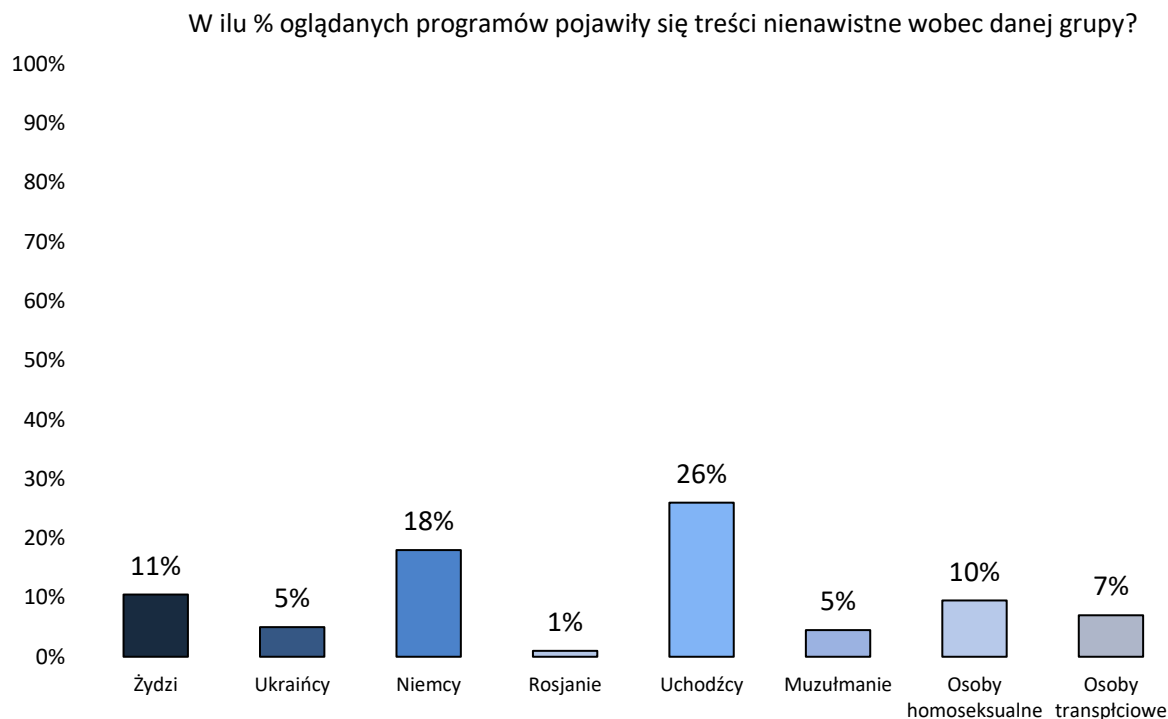
W następnej kolejności przyjrzelśmy się temu, wobec których grup mniejszościowych najczęściej pojawiają się treści nienawistne w mediach publicznych.



W okresie od 15 kwietnia do 15 maja najwięcej treści nienawistnych kierowano do uchodźców. Uchodźcy kojarzeni byli z zagrożeniem, a także ze wzrostem przestępczości w krajach Europy Zachodniej, w tym głównie w Niemczech. Treści motywowane uprzedzeniami wobec uchodźców padały również z ust kandydatów na urząd Prezydenta RP. Przykładowo, dnia 28 kwietnia na antenie Informacji Dnia przywołano wypowiedź Karola Nawrockiego, który stwierdził: "nie chcę, żeby nielegalny imigrant latał z nożem na placu, gdzie bawią się moje dzieci". 29 kwietnia w programie Fakty wyemitowano zaś słowa Sławomira Mentzena twierdzącego, że wpuszczanie migrantów z Azji i Afryki powoduje wzrost liczby gwałtów.

W drugiej kolejności odbiorcami treści nienawistnych byli Niemcy. Tu wśród motywów przewodnich najczęściej pojawiały się sugestie, że Niemcy przysyłają do Polski nielegalnych imigrantów, których przyjmowanie – choćby zdaniem Karola Nawrockiego – „nie leży w naszym interesie narodowym”. Treści antyniemieckie często szły w parze z treściami anty-uchodźczymi, co może częściowo tłumaczyć ich duże nasilenie.

Trzecią najczęściej dotkniętą uprzedzeniami grupą mniejszościową byli Żydzi, a głównym autorem wypowiedzi o charakterze antysemitycznym był Grzegorz Braun. Przykładowo, 14 maja w programie !9:30 wyemitowano wypowiedź kandydata, w której twierdził, że „naród polski nie będzie grubym płatnikiem żydowskiej propagandy”. Jego opinia, że Żydzi mają stanowczo za dużo do powiedzenia w polskich sprawach, była emitowane kilkakrotnie przez różne kanały informacyjne.



Treści motywowane uprzedzeniami wobec uchodźców pojawiały się w niemal co trzecim oglądanym przez nas programie informacyjnym lub publicystycznym (26%), wypowiedzi antyniemieckie padły na antenie co piątego monitorowanego programu (18%), a treści antysemityczne zanotowaliśmy w co dziesiątym oglądanym programie (11%).